

GAZETA

10 GR. DOBRY! BIAŁOSTOCKA

DZIENNIK ILUSTROWANY

Wzburzenie w Zagłębiach górniczych Strajki protestacyjne na kopalniach

Wśród robotników przemysłu górniczego Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego panuje **wielkie wzburzenie** w związku z ostatnim zadaniem, postawionem Związkiem przez Radę Zjazdu Przemysłowców.

Na gościnnych występach

LÓDŹ, 11.2. Policja Łódzka aresztowała 54-letnią Rykę Rubin i 39-letnią Elę Marszawska, dwie rutynowe ne szopenfeldziarki warszawskie. Oba przybyły niedawno z Warszawy do Łodzi, gdzie z powodzeniem zaczęły uprawiać swoje rzemiosło, dooiki im się nie powiodła noza.

Wobec silnego podniecenia **wybuchają ciągle strajki**, które przetrzucają się z kopalni na kopalnie. W dniu wczorajszym robotnicy największej w Zagłębiu kopalni „Hr. Renard“ nie przystąpili do pracy na znak protestu przeciwko sa-

mowlonej obniżce zarobków robotniczych o 8 proc. Na kopalni pozostawiono tylko posterunki obserwacyjne w ogólnej ilości 106 robotników. Na kopalni „Modrzejów“ w Nivce robotnicy na odbytej mi-sówce po zreferowaniu sytuacji przez delegatów kopalnianych uchwalili zastrajkować na znak

protestu, wobec czego druga i trzecia zmiana już nie zjechały na dół. Jak wiadomo, przemysłowcy związkiem ostateczny termin podpisania nowej umowy, **obniżając zarobki o 8 proc.**, co, jak wiadomo, zostało kategorycznie odrzucone przez przedstawicieli wszystkich organizacji zawodowych.

S. O. S.!

Burze na Bałtyku

RYGA, 11.2. — Szalejący huragan w ostatnich dniach spędził ogromne masy lodu i stątki bez pomocy tamacza lodów nie sa w sta-

nie przebić się przez pole lodowe o szerokości kilkunastu mil morskich. Z pływającej latarni morskiej, znajdującej się na statku „Leima“ zostały przelane przez nadbrzeżne stacje radiowe sygnały „S. O. S.“. Nanór i lodowych jest tak silny, iż grozi latarni wielkie niebezpieczeństwo.

W Genewie... ... a w S. Raphael

PARYŻ, 11.2. — Wczoraj przybyła do St. Raphael wczorna komisja kółnictwa morskiego. Komisja brała udział przy ilustrowaniu materiału rzeczowego oraz asystowała przy ćwiczeniach hydroplanów. Ćwiczenia te połączone były z rzuca-aniem bomb.

Polska nie chce oszukać ale nie chce też być oszukaną

GENEWA, 11.2. — Omawiając wczorajsze przemówienie ministra Zaleskiego dziennik „La Suisse“ podkreśla dobra wołę Polski, która

przywrocona do własnej egzystencji politycznej. **nie chce nikogo oszukać, ale nie chce też być oszukaną.**

Bezustanne walki w Indiach

LONDYN, 11.2. — Między ludnością muzułmańską a hinduską w Kaszmirze w Indiach trwa dalej wojna domowa. Muzułmanie zajmują wsie, miasteczka, wypędzają Hindusów, palą domostwa i za-

tykają na zdobytych miastach zło-kone sztandary. Pogromom ludności hinduskiej szerzyciła się policja, wskutek czego zabito czterech policjantów i wielu rannono.

Dobre wieści Polaka w narciarstwie na Olimpijdzie

LAKE PLACID, 11.2. Wczoraj rozpoczęto Olimpijdzę narciarską biegiem na 18 km. Startowało 61 narciarzy, sklasyfikowano 44. **Najlepszego czasu z Polaków osiągnął Bronisław Czech — 1 godz. 36 min. 37 sek., sklasyfikowany na osiemnastym miejscu.**

Gorszy czas od Br. Czecha ma dwu Japończyków, dwu Czechosłowaków, wszyscy Amerykanie, Kanadyjczycy, Szwajcarzy, Bronisław Czech ma szansę zajęcia pierwszego miejsca po Norwegach (piątego w klasyfikacji ogólnej).

Tajny traktat japońsko-francuski?

LONDYN, 11.2. Angielskie piśma umieszczają sensacyjne wie-

ści o rzekomym traktacie politycznym między Francją i Japonią. Podobno obydwaj mocarstwa miały się podzielić wpływami w Azji wschodniej. Wpływy japońskie rozciągają się na północ, podczas gdy francuskie obejmują południe. Francja zaopatruje Japonię nie tylko w broń, lecz i w środki pieniężne na prowadzenie wojny.

Bombardowanie wciąż trwa Fort Wusung broni się jeszcze

LONDYN, 11.2. W dniu dzisiejszym obchodzi naród japoński wielkie święto urodzin założyciela dynastji cesarskiej. Istnieje ogólne przekonanie, że woj-ska japońskie uświetnią to święto **zdobyciem portu Wusung.** Walki o fort toczą się w dalszym ciągu. Fort jest bombardowany z lądu, z okrętów wojennych oraz z krążących bezustannie samolotów.

cy zaatakowali pod Szanghaiem fort Kiang-Wu, do którego schroniły się oddziały chińskie, wyparte z dzielnicy tej samej nazwy. **LONDYN, 11.2.** — Wojska japońskie **zdołąły dziś miejscowość Hong-Kiu** pod Szanghaiem. Podobno dowództwo japońskie dąży do opanowania

całej delty rzeki Jang-Tse. **LONDYN, 11.2.** — Port w Szanghaju przedstawia obecnie niezwykły widok. Codziennie przybywała do ujścia rzeki Jang-Tse nowe okręty wojenne, przedewszystkiem japońskie, następnie amerykańskie, francuskie, angielskie i włoskie. Obecnie w porcie stoi na kotwicy zgórą 100 okrętów wojennych.

Spaliła się rzeźnia w Równem

Z niewiadomej przyczyny spaliła się w Równem doszczetnie kilka lat temu zbudowana rzeźnia miejska, wraz z wszystkimi urządzeniami. Szkody jeszcze dokładniej nieustalone. Zachodzi podejrzenie podpalenia.

Umarł Wallace!

Według pogłoszek w dniu wczorajszym odeszło z Japonji 12 transportowców japońskich, naladowanych wojskiem. W czasie bombardowania zginęło 40 osób cywilnych. **NOWY JORK, 11.2.** — Japończy-

LONDYN, 11.2. — Wielkie wrażenie wywołała tu wiadomość o nagłej śmierci znanego pisarza angielskiego Edgara Wallace'a, który zmarł w wieku 56-ciu lat, po trzydniowej chorobie na podwójne zapalenie płuc. Wallace był niezmiernie popular-

na postacią w Londynie. Rozpoczął on swą karierę, jako uczeń sprzedawca gazet w wieku 12-tu lat. Swętna swą karierę pisarską rozpoczął Wallace w roku 1902 w czasie wojny boerskiej, jako korespondent wojenny.

Trzeci wybiera się do Czech

PRAGA, 11.2. — Trzeci wrócił się do rządu czesochowackiego z prośbą o zezwolenie na pobyt korespondent w Karlovyh Warach.

Każdy ma prawo głosu
NOTATNIK SKARG
Józefa Gawedy

„OJCIEC NIEZNANY”

Fatalny dopisek w metrykach tragedją nieślubnych dzieci

„Jestem w ciąży, narzeczony, który zaklinał się na wszystko, że mnie zaślubi, teraz mówi, że narażę mu warunki na to nie pozwalają, a ja bym bardzo chciała, żeby dziecko miało nazwisko ojca, więc zwracam się z prośbą do Sz. Pana Redaktora o radę w jaki sposób można uzyskać nazwisko ojca dla dziecka, nie wiaższy ślubu.”

ulubionym-pieskiem, czy też barankiem (zdjęcie niewyraźne).

Trzecią wreszcie fotografię zamieszczam, aby wyłaniający talenty reżyserzy nasi mogli ją obejrzyć i odpowiedzieć na dreczące pytania czy „kochająca film” jest fotogeniczna?... Jeśli tak, jeśli ktoś z naszych potentatów filmowych chciałby pana X. zaangażować, służę z całą gotowością jej adresem.

Zosta z Gdyni.

Dziecko Pani ma prawo do noszenia tego nazwiska, o ile ojciec jego, a Pani narzeczony jest człowiekiem t. zw. „stanu wolnego”, to znaczy o ile nie ma ślubnej żony.

W tym wypadku wystarczy, jeśli przy opłaceniu chrztu złożysz w parafii akt uznania dziecka za swoje.

Jeśli jest człowiekiem honoru, zrobi to z pewnością, przysparzając Gdyni nowego obywatela z normalnie brzmiącą metryką, bez fatalnego dopisku:

„ojciec nieznany”.

Domyślam się, że narzeczony Pani musi być marynarzem i wierzę, że to dzielny chłopak, który jaknajprędzej postara się, żeby i matka jego dziecka nosiła również to samo nazwisko.

CZY JESTEM FOTOGENICZNA?

Przypominają sobie Państwo zapewne zamieszczony przed niedawnym czasem list „kochającej film”. Pewna czytelniczka prosiła mnie w nim o ułatwienie jej zrobienia kariery filmowej.

Odpowiedziałem wówczas, że droga do tej kariery nie różami, ale

cierniami jest usłang i powodzenie zależy od czterech warunków: fotogenicznej urody, szczęścia, talentu i protekcji.

Zważywszy to wszystko, odra-

waga ciała naszej artystki może stanowić niejaką przeszkodę, ale od czegoż odchudzająca kuracja.

RODZICE NIE POZWAŁAJĄ

żonę widywać się z mężem. Będąc kawalerem, zapoznałem się z panną Heleną, po upływie miesiąca pobraliśmy się. Rodzice Jej są dość zamożni, otóż obiecali dla niej w wyprawie: ziemię i umeblowanie.

Wszystko było dobrze podczas

ślubu. Ja z rodzicami ułożyłem warunki: że rodzice będą nas utrzymywali przez sześć miesięcy i darmowe mieszkanie.

Otóż, kiedy ja pracowałem, zapotrzebowali odemnie na stołownie miesięcznie sto złotych.

A gdy przestałem pracować i nie było warunków do życia, poradzili, żebym zastawił wszystko w lombardzie i za tę zgodą zastawiłszy wszystko.

Po niejakiem czasie, kiedy zabra-

łem nam i tego, to rodzice odmówili nam mieszkania. Widząc, że ja zabieram żonę do siebie, zniszczyli dokument, w którym była opisana ziemia, umeblowanie, potwierdzone przez dwóch świadków.

Teraz pod żadnym warunkiem nie zezwalają nam się spotykać, i mówią żonie, że jeżeli będzie ze mną żyła, to nie absolutnie nie otrzyma, w przeciwnym razie przyjdzie ją jak córkę.

W ten sposób chcą nas rozłączyć. Otóż Pan e Redaktorze proszę z całego serca o udzielenie mi rad, co do dalszego postępowania.

Olek z Wilna.

Jeśli żona kocha Pana naprawdę, nie opuści go dla ziemi i umeblowania.

Przeciwko rodzicom trzeba wystąpić na drogę sądową karną o zniszczenie dokumentu.

Dopiero na podstawie skazującego wyroku mógłby Pan pozwać teściów o należność, ale sprawa jest trudna, gdyż świadkowie w tym wypadku nie wystarczą.

Może jest Pan w posiadaniu jakichś listów zawierających choćby ogólnikowe obietnice „odpisania” wzmiankowanej ziemi i ruchomości.

Ślad taki mógłby posłużyć w ręku pańskiego adwokata za dowód i obrócić wszystko na Pańską korzyść.

Ale powtarzam raz jeszcze, to sprawa trudna.

Lepiej nie oglądając się na darowane, pracować usilnie i zdobyć własną pozycję materialną.

Wówczas teściowie widząc że daje Pan sobie bez nich radę prze-

HUMOR

Ojciec: — Zapamiętaj sobie Stasiu, że proste nosy są greckie, a garbate rzymskie.

Stas: — A więc nasza ciocia Emcia ma grecki nos, a rzymskie plecy.

★

— Ty wczoraj wieczorem sie działaś na ławce w ogrodzie z panem Karolem. — mówi ojciec do córki. — Ławka była jednak świeżo pomalowana. — i pewnie zniszczyliście sobie ubranie.

— Ja nie, tylko pan Karol.

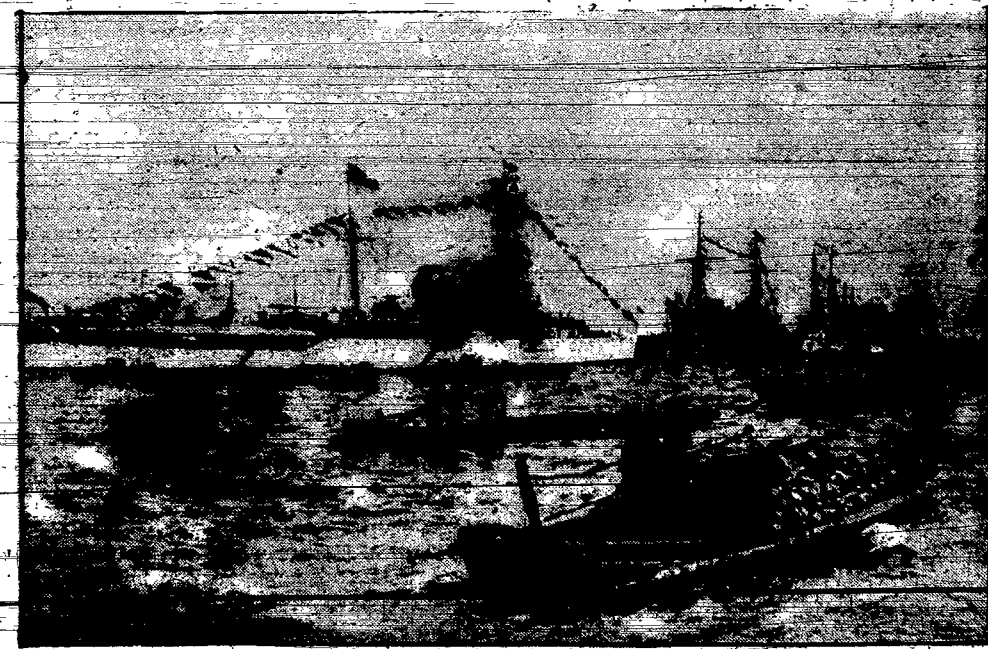
stana Pana boikotować i bez doku mentu wydadzą Panu obiecany po sag, boć przecież żona Pańska jest ich dzieckiem.



Piękne tancerki.



Tak wygląda wielka plaża w Miami na Florydzie, gdzie milionerzy amerykańscy spędzają wakacje.



Okręty wojenne japońskie, amerykańskie i angielskie wędrują na rzekę Jang-tse pod Szanghaem.



działem swym, ale moje perswazje odbiły się o niewzruszony mur postanowienia „kochającej film”, która w drugim swym liście pisała do mnie, że za nic nie zostanie dla niej na prowincji, musi być gwiazdą filmową i już. W liście były

trzy fotografie.

Jedną przedstawia przysłała gdzieś na torze kolejowym z awizo-kiem utkwionym w śnie dal, na której znów „drużna Marlena Dietrich” igra wesoło przy pomocy szala z

Akcja niesienia pomocy bezrobotnym wśród przemysłowców

Wczoraj pod przewodnictwem Starosty Powiatowego p. inż. Michaiowskiego odbyła się konferencja przemysłowców różnych gałęzi przemysłu z powiatu białostockiego w sprawie zwalczania bezrobocia oraz niesienia dalszej pomocy bezrobotnym.

P. Starosta, zagajając zebranie stwierdził, że przedstawiciele przemysłu powiatu w większości ustosunkowali się do akcji niesienia pomocy bezrobotnym przychylnie, ofiarując na rzecz Komitetu do spraw Bez-

robocia sukna 296,10 mtr., kociów 125, 191 par zelówek i 66 mtr. drzewa opałowego. Inspektor Pracy p. Fedeciński zapoznał obecnych z sytuacją pracy w przemyśle.

Następnie przedstawiciele różnych gałęzi przemysłu dali uzupełniające wyjaśnienia o ruchu i koniunkturze w przemyśle. Wobec tego, że ofiary te dla potrzeb Komitetu okazały się nie-

wystarczające, przewodniczący p. Starosta zwrócił się do obecnych z prośbą o składanie dalszych ofiar, jednak wobec nielicznego stawiennictwa przemysłowców na zebranie, postanowiono wyłonić delegację w składzie p. Jana Tabęckiego, przewodniczącego sekcji propagandowej Komitetu, inż. Zaczniuka, dyr. Cytrona Efima i Amurskiego, której zadaniem byłoby przeprowadzić zbiórkę ofiar wśród przemysłowców ze specjalnym uwzględnieniem tych, którzy dotychczas nie nie złożyli.

Ostateczne uzgodnienie warunków nowej dodatkowej umowy MAGISTRATU Z ELEKTROWNIĄ

Wczoraj na posiedzeniu Magistratu zostały uzgodnione wszystkie punkty nowej dodat-

kowej umowy z Elektrownią. Dziś umowa zostanie przesłana do Urzędu Wojewódzkiego w celu zatwierdzenia.

W związku z ostatecznym zatwierdzeniem tej sprawy już w przyszłym tygodniu wpłynie prawdopodobnie dla miasta I-sza rata pożyczki z Elektrowni w kwocie 600 tysięcy zł.

NIEŚMY POMOC BEZROBOTNYM

Usiłowanie samobójstwa pod szpitalem

W dniu 9 b. m. na chodniku przed szpitalem św. Rocha w celu samobójczym napita się weronalu Antonina Tarko,

przybyła do Białegostoku w celu poszukiwania pracy. Dawkę umieszczono w szpitalu św. Rocha.

Dokoła sprawy obsadzenia stanowiska naczelnego lekarza szpitala żydowskiego

W związku z aktualną obecnie sprawą obsadzenia stanowiska naczelnego lekarza Szpitala Żydowskiego otrzymaliśmy następujący list z wyjaśnieniami:

nad tą sprawą do porządku dziennego i nie zwrócić uwagi społecznej na zupełnie słuszne i głęboko społeczne stanowisko zajęte w tej sprawie przez poważanego dra Rajgrodzkiego.

„Szanowny Panie Redaktorze!”

Po przeczytaniu listu p. Dra A. Rajgrodzkiego ogłoszonego w prasie w sprawie naczelnego lekarza szpitala żydowskiego uważamy za swój obowiązek społeczny wypowiedzieć się w tej sprawie, jako dotyczącej instytucji, która nam leży na sercu.

Uważamy, że Magistrat, zatwierdzając kandydata, zupełnie nie powinien się liczyć z tem, czy kandydatem jest lekarz miejscowy, czy też pozamiejscowy, lecz wyłącznie z tem, jakie kwalifikacje posiada, i im te kwalifikacje będą wyższe, tem oczywiście lepiej dla szpitala i dla ogółu ludności, potrzeby której szpital obsługuje.

Dr. M. Perelsztajn
Prez. Rady Opiek. Szpitala Żydowskiego.
Inż. M. Tropp
Członek tejże Rady.

Jesteśmy właśnie tymi, którzy przystąpili do pracy dla dobra szpitala w najcięższej chwili. Zastaliśmy szpital zruinowanym przez gospodarkę okupantów i przez inwazję bolszewicka. Dołożyliśmy dużo starań i pracy w ciągu ostatnich lat 10-ciu, zanim zdołaliśmy podnieść szpital na jego dzisiejszy dość wysoki poziom.

Blisko stykając się z życiem codziennem szpitala, obserwując jego rozwój, zapoznając się z opinią i nastrojem personelu szpitalnego, stwierdzić jednak musimy, że główna zasługa olbrzymiej zmiany ku lepszemu, która zanisła w szpitalu, należy do odpowiedniego kierownictwa, pod którym szpital ostatnio przeżywał. Dzięki temu, że Magistrat obsadził stanowisko naczelnego lekarza przez osobę o najwyższych kwalifikacjach zawodowych.

Dowiadując się obecnie o zajętej walce, która wybuchła dokoła tej sprawy i która, jak się okazuje, toczy się na tle interesów grupowych i ambicji osobistych, z pełnym pominięciem istotnego dobra samej instytucji, nie możemy przejąć

Akademja ku uczczeniu X-lecia Pontyfikatu Papeieża Piusa XI

W niedzielę dn. 14 lutego r. b. o godz. 7 wiecz. w sali teatru „Palace” odbędzie się akademja z okazji 10-lecia Pontyfikatu Papeieża Piusa XI.

2 zł. nabywać można w kancelarii Parafjalnej, a w dzień akademji w kasie teatru.

Dochód przeznaczony na bezrobotnych i bibliotekę parafjalną.

Bilety w cenie od 30 gr. do

Uwaga narciarze!

Sekcja narciarska K. S. Jagiellonia, urzędująca w niedzielę dnia 14 lutego, wycieczkę narciarską w okolice Supraśla. Odjazd autobusem z Białegostoku o godz. 10, powrót o godz. 16-ej. Koszt wycieczki około 2 zł.

Miłośnicy tego sportu, pragnący wziąć udział w wycieczce, proszeni są o zgłoszenie się osobiste lub telefoniczne pod następującymi adresami: por. Gorączko Ośrodek W. F. Warszawska 22, tel. 15-99, Ludwik

Ślusarczyk, Poprzeczna 7, telefon 8-45 lub 2-75 i M. Ludertowicz Fabryczna 34, telef. 5-19. Uczestnicy wycieczki, winni posiadać pełny ekwipunek narciarski i jednorazowy posiłek. Osoby zaawansowane w jeździe na nartach, a nie posiadające desek, mogą wypożyczyć je w Ośrodku W. F.

Zbiórka organizacyjna wycieczki, mająca na celu omówienie szczegółów, oraz dopasowanie i uzupełnienie sprzętu, odbędzie się w sobotę, dnia 13 lutego o godzinie 18-ej w lokalu Ośrodka W. F. przy ul. Warszawskiej 22.

Zgłoszenia należy skutecznie najpóźniej do terminu zbiórki organizacyjnej, t. z. 13.II-32 r, godz. 18.

Wycieczka odbędzie się bez względu na pogodę.

Obóz wycieczki, mieścić się będzie we wsi Ogrodniczek pod Supraślem.

Sprawa „Zdobyczy Robotniczej”

W dniu 10 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Budżetowo-Finansowej Rady Miejskiej w sprawie „Zdobyczy Robotniczej”. Po przeszło dwugodzinnej dyskusji uchwalono sprawę tę przekazać do dyspozycji specjalnej komisji w składzie ławnika Tryburskiego inż. Chorożuchy, J. Lifszycy, Ch. Gerca i J. Kucharskiego.

„APOLLO” DZIŚ rewelacyjna premiera

NAJNOWSZEHO ARCYDZIELA SEZONU

Słynna gwiazda filmowa

BRYGIDA HELM

Dawno niewidziany ulubieniec publiczności

JÓZEF SZILDKRAUT

ORAZ ZNAKOMITA CYGAŃSKA KAPELA POD BATUTĄ

ALFREDA RODE

W DŹWIĘKOWYM ARCYFILMIE

ROMANSE CYGAŃSKIE

Ceny nie podwyższone. Początki 5, 6³⁰, 8 i 10 w.